

Michał Paszkowski

Zaprzeczenie konkurencji: derogacja na import ropy naftowej dla rafinerii w Burgas w Bułgarii

Ze względu na wprowadzanie kolejnych sankcji na Rosję w związku z jej atakiem zbrojnym na Ukrainę duże kontrowersje nadal budzi przyznane kilka miesięcy temu Bułgarii zezwolenie na kontynuowanie dostaw ropy naftowej drogą morską z Rosji. Uzyskanie derogacji od przepisów do końca 2024 r. nie było zasadne, biorąc pod uwagę uwarunkowania technologiczne oraz infrastrukturalne. Otrzymane zezwolenia umacniają pozycję rosyjskiej spółki Lukoil PJSC w Bułgarii, a jednocześnie będą negatywnie oddziaływać na konkurencję w regionie. Od kilku miesięcy rafineria w Burgas maksymalizuje przerób ropy naftowej, która pochodzi niemalże wyłącznie z Rosji.

Sektor rafineryjny w Bułgarii. Jedyną nadal funkcjonującą w tym państwie rafinerią¹ jest zakład w Burgas nad Morzem Czarnym, należący do rosyjskiego koncernu Lukoil PJSC poprzez Lukoil Neftohim Burgas (od 1999 r.). Sama rafineria ma zdolność przerobową wynoszącą 140 tys. baryłek dziennie². Nie jest to duży zakład, przy czym uwzględniając strukturę zapotrzebowania na paliwa w Bułgarii, rafineria była w stanie skierować swoją produkcję nie tylko na rynek lokalny, ale także na eksport. Co ważne, dzięki korzystnemu położeniu może importować ropę naftową z różnych kierunków. Niemniej ze względu na łatwy dostęp do surowca oferowanego na Morzu Czarnym dominującą rolę w strukturze wsadu na instalacje rafineryjne odgrywają przede wszystkim gatunki eksportowane przez Rosję, Azerbejdżan oraz Kazachstan. Dostawy są realizowane poprzez terminal naftowy w porcie Rosenets.

W kontekście technologicznym jest to rafineria semikompleksowa o charakterze paliwowym. Rafineria jest jednym z najnowocześniejszych tego typu zakładów w Europie, ze współczynnikiem kompleksowości Nelsona wynoszącym 13 pkt (miara złożoności konfiguracji technologicznej rafinerii)³. W efekcie głębokość przerobu, a tym samym zdolność wytwarzania lekkich i średnich destylatów kształtuje się na poziomie 91%. Dodatkowo wytwarzane produkty są kierowane jako wsad na instalacje petrochemiczne (element dużego kompleksu petrochemicznego). Zakład przez lata przechodził liczne procesy modernizacyjne, skutkujące wzrostem wydajności (także poprzez budowę nowych obiektów), a tym samym głębokości przerobu. Obecnie wytwarza produkty według wszystkich norm europejskich. Rafineria jest w stanie przerabiać różne gatunki surowca (także zawierające dużą ilość siarki), jak również pozostałości rafineryjne z zakładów mniej kompleksowych. W efekcie paleta gatunków, które mogą być przerabiane na instalacjach, jest bardzo duża. W rzeczywistości zakład przerabiał w przeszłości także gatunki inne niż pochodzące z Rosji (w I kw. 2022 r. udział nierosyjskiej ropy naftowej wyniósł 37%), a tym samym nie ma technologicznych przeszkód, aby zwiększyć ich udział (w zakładzie była przerabiana ropa naftowa zarówno z Bliskiego Wschodu, jak i z Afryki).

Wątpliwa zasadność uzyskania derogacji. Uzyskanie przez rafinerię w Burgas zgody na możliwość zakupu ropy naftowej z Rosji jeszcze przez ponad dwa lata budzi duże kontrowersje. Z technologicznego punktu widzenia jest to zakład, który posiada doskonałą możliwość zakupu innych gatunków surowca. Podobnie z punktu widzenia infrastrukturalnego, ponieważ rafineria jest położona nad Morzem Czarnym i ma dostęp do terminala naftowego, który obsługuje wyłącznie ten zakład (port w Rosenets obsługuje tankowce zdolne transportować maksymalnie

¹ W przeszłości w Bułgarii funkcjonowały jeszcze zakłady w miejscowościach Plewen, Ruse, Belozem (nadal trwa tam wytwarzanie średnich destylatów, ale nie jest przerabiana ropa naftowa) oraz Dołni Dybnik (przerabia ropę naftową i kondensat wydobywany z niewielkich złóż, położonych w pobliżu zakładu).

² Szerzej na temat sektora rafineryjnego w państwach Europy Środkowej zob. M. Paszkowski, *Przemysł rafineryjny w państwach Europy Środkowej: uwarunkowania, wyzwania, perspektywy*, Prace IEŚ, nr 4, Lublin 2022.

³ Dla porównania wskaźnik kompleksowości Nelsona dla rafinerii w Płocku wynosi 9,5 pkt, a w Gdańsku 11,1 pkt.

70 tys. ton ropy naftowej). Pomimo tego w trakcie dyskusji nad szóstym pakietem sankcji na Rosję podnoszono, że aby móc zwiększyć udział ropy naftowej innej niż z Rosji potrzebne są odpowiednie prace modernizacyjne i dostosowawcze. Wskazywano w tym względzie kilka kwestii, w tym m.in. potrzebę zmiany schematu i konstrukcji aparatury wężła przygotowania surowca, parametrów głównych urządzeń technologicznych, a także budowy nowych instalacji odsiarczania i nowych układów katalitycznych w celu zapewnienia produkcji paliw odpowiedniej jakości, zgodnych z normami środowiskowymi. W przeszłości rafineria była w stanie przerobić inne gatunki surowca niż pochodzące z Rosji, co powoduje, że wskazywane argumenty są mało wiarygodne. Dodatkowo nie ma obaw o dostępność odmiennych gatunkowo surowców w regionie, gdyż przez cieśninę Bosfor mogą przepływać tankowce zdolne transportować ładunki do 120 tys. ton, a koszt ich transportu nie odbiega znacząco od kosztu dostaw z Rosji.

Import w nowych warunkach a ceny paliw na stacjach. W Bułgarii od początku wojny rosyjsko-ukraińskiej rośnie import ropy naftowej, przy czym w przeważającej większości jest to surowiec pochodzenia rosyjskiego. W okresie marzec-maj 2022 r. (dostępne dane) import ropy naftowej wzrósł o 43% w porównaniu do tego samego okresu w 2021 r., z czego największe dostawy miały miejsce w kwietniu 2022 r. (wzrost o 71% w porównaniu do kwietnia 2021 r.). W efekcie rafineria w Burgas znajduje się w dogodnym położeniu i maksymalizuje przerób surowca w rafinerii (efekt dużego upustu cenowego gatunku Urals w stosunku do innych alternatywnych rozwiązań). Tego typu sytuacja nie przekłada się jednak na cenę paliw sprzedawanych na stacjach. W połowie września 2022 r. cena benzyny na stacjach w Bułgarii była piątą najniższą spośród cen wszystkich państw UE, a w stosunku do oleju napędowego – czwartą najniższą. W porównaniu do września 2021 r. cena benzyny wrosła o 33%, a oleju napędowego – o 58%. Na kształtujące się ceny wpływ miała polityka firmy Lukoil Neftohim Burgas na krajowym rynku, który zarządza systemem rurociągów paliwowych, terminalem w Rosenets, a także ok. 90% pojemności magazynowych na produkty paliwowe. Sytuacja ta powoduje, że całość kluczowej infrastruktury naftowej należy do jednego podmiotu z kapitałem zagranicznym. W tych uwarunkowaniach wszelkie zmiany na rynku paliw w Bułgarii muszą uwzględniać stanowisko i chęć firmy Lukoil Neftohim Burgas, tym bardziej że import paliw ze strony niezależnych firm jest coraz mniejszy. Jest to efekt polityki rosyjskiej spółki, która jest monopolistą na krajowym rynku.

Wnioski

- Istniejąca infrastruktura importowa oraz technologiczne uwarunkowania powodują, że rafineria w Burgas ma odpowiednie warunki, aby zdywersyfikować źródła i kierunki dostaw ropy naftowej. Uzyskane przez zakład derogacje od sankcji powodują, że rosyjskie przedsiębiorstwo nadal może swobodnie funkcjonować i maksymalizować dochody. Sytuacja ta jest konsekwencją manewru zastosowanego przez Lukoil PJSC w 2020 r. Od tego czasu Lukoil Neftohim Burgas jest spółką zależną firmy Litasco (wyłączny przedstawiciel handlowy firmy Lukoil PJSC z siedzibą w Genewie). Natomiast rafineria Burgas przerabia surowiec dla zarejestrowanej w Holandii spółki Lukoil Benelux, należącej także do Lukoil PJSC. W ramach skomplikowanego manewru właścicielem ropy naftowej przetwarzanej w rafinerii jest firma Litasco, która importuje surowiec. Wszystkie produkty wychodzące z rafinerii Lukoil Neftohim Burgas należą do Litasco poprzez Lukoil Benelux, która sprzedaje produkty na krajowy rynek firmie Lukoil Bulgaria, również należącej do Litasco.
- Sytuacja paliwowa Bułgarii nie jest na tyle trudna, aby przyznać temu państwu derogację od sankcji nałożonych na Rosję. Trzeba pamiętać, że rafineria w Burgas co jakiś czas przechodziła prace remontowe (najbardziej zaawansowane, o charakterze kapitalnym, co 2-4 lata, trwające niekiedy kilka miesięcy, oraz mniej zaawansowane, przeprowadzane częściej, na krótsze okresy) i w przeszłości nie dochodziło podczas nich do braków w dostępności paliw. Tym samym zdolność importu paliw i ułokowania ich na rynku w przypadku problemów w rafinerii jest duża.
- Niekorzystna dla funkcjonowania w Bułgarii rynku paliw jest monopolistyczna pozycja firmy Lukoil PJSC poprzez Lukoil Neftohim Burgas. Brak odpowiedniego nadzoru ze strony rządu wpływa na słabość państwa w kluczowym sektorze energetycznym. Sytuacja uległaby zmianie, gdyby w Bułgarii doszło do przeprowadzenia przez rząd odpowiednich reform zwiększających nadzór państwa, a także ograniczających pozycję Lukoil PJSC, poprzez zapewnienie dostępu do infrastruktury importowej, transportowej i magazynowej także dla niezależnych przedsiębiorstw.